

Sygn. akt: II AKa 180/17

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 29 czerwca 2017 roku

Sąd Apelacyjny w Katowicach II Wydział Karny w składzie :

Przewodniczący :	SSA Aleksander Sikora (spr.)
	SSA Piotr Filipiak SSO del. Andrzej Ziębiński
Protokolant :	Magdalena Bauer

przy udziale **Prokuratora Prokuratury Okręgowej w Bielsku – Białej Henrykiem Dziemińskim**

po rozpoznaniu w dniu 29 czerwca 2017 roku sprawy

wnioskodawcy J. B. s. F. i J.

w przedmiocie odszkodowania i zadośćuczynienia

na skutek apelacji pełnomocnika wnioskodawcy

od wyroku Sądu Okręgowego w Bielsku - Białej

z dnia 20 lutego 2017 roku, sygn. akt III Ko 48/16

1. zmienia zaskarżony wyrok w ten sposób, że podwyższa kwotę zasądzoną tytułem zadośćuczynienia do 150.000,00 (stu pięćdziesięciu tysięcy) złotych;
2. w pozostałym zakresie zaskarżony wyrok utrzymuje w mocy;
3. kosztami postępowania odwoławczego obciąża Skarb Państwa.

SSO del. Andrzej Ziębiński SSA Aleksander Sikora SSA Piotr Filipiak

Sygn. akt II AKa 180/17

UZASADNIENIE

Pełnomocnik wnioskodawcy J. B. wniósł o zasądzenie od Skarbu Państwa na rzecz wnioskodawcy kwoty 900 000 złotych, tytułem zadośćuczynienia za krzywdę powstałą w wyniku stosowania w okresie od 13 czerwca 2007 roku do 10 grudnia 2007 roku niewątpliwie niesłusznego tymczasowego aresztowania.

Wyrokiem z dnia 20 lutego 2017 roku, Sąd Okręgowy w Bielsku – Białej . w sprawie sygnatura akt III Ko 48/16, na podstawie art. 552 § 4 kpk i art. 554 § 4 kpk zasądził od Skarbu Państwa na rzecz wnioskodawcy , tytułem zadośćuczynienia za niewątpliwie niesłuszne tymczasowe aresztowanie w sprawie V Ds. 43/11/S Prokuratury

Okręgowej w Bielsku – Białej Ap V Ds. 43/11/S Prokuratury Apelacyjnej w Krakowie, kwotę 70.000 złotych z ustawowymi odsetkami od dnia uprawomocnienia wyroku oraz kwotę 885, 60 złotych tytułem zwrotu kosztów zastępstwa procesowego, w pozostałym zakresie wniosek oddalił.

Apelację od wyroku złożył pełnomocnik wnioskodawcy, zaskarżając orzeczenie w części, w której Sąd I instancji oddalił wniosek i zarzucił rozstrzygnięciu błąd w ustaleniach faktycznych, mający wpływ na treść zaskarżonego orzeczenia, polegający na przyjęciu z jednej strony za bezsporne, iż roszczenie wnioskodawcy zasługuje na uwzględnienie, a podniesione przez niego wnioski i twierdzenia w zakresie stanu faktycznego znajdują potwierdzenie w zgromadzonym w sprawie materiale dowodowym, przy jednoczesnym przyjęciu, iż kwota zadośćuczynienia adekwatna do rozmiaru krzywd, jakich bezsprzecznie doznał wnioskodawca w wyniku bezspornie niesłusznego tymczasowego aresztowania, w realiach niniejszej sprawy nie może być wyższa niż 70.000 złotych.

W oparciu o ten zarzut pełnomocnik wniósł o zmianę zaskarżonego wyroku poprzez zasądzenie na rzecz wnioskodawcy kwoty 830.000 złotych tytułem różnicy między kwota zasądzoną a dochodzoną, ewentualnie o zmianę zaskarżonego wyroku poprzez podwyższenie kwoty zadośćuczynienia według uznania Sadu Odwoławczego, a z daleko idącą ostrożności procesowej o uchylenie zaskarżonego wyroku i przekazanie sprawy Sądowi I instancji do ponownego rozpoznania.

Sąd Apelacyjny zważył, co następuje:

Apelacja pełnomocnika okazała się częściowo uzasadniona. Dotyczy to tych argumentów zawartych w środku odwoławczym, które składały się na wniosek odwoławczy sformułowany w drugiej kolejności, a to o zmianę zaskarżonego wyroku, poprzez podwyższenie kwoty zadośćuczynienia do poziomu ustalonego przez Sąd Odwoławczy, jako adekwatny do cierpień doznanych przez wnioskodawcę. Autor apelacji zauważył, iż w polu widzenia Sądu I instancji były wszystkie okoliczności, które winny być brane pod uwagę przy ustalaniu wysokości kwoty zadośćuczynienia. Sąd Apelacyjny zgadza się z tą oceną. Starannie sporządzone uzasadnienie zaskarżonego wyroku w pełni obrazuje tok rozumowania Sądu I instancji. Analiza tego dokumentu potwierdza zatem to, że Sąd I instancji poddał ocenie wszystkie te przesłanki natury faktycznej i prawnej, które stanowią winny elementy kształtujące wysokość zasądzanego zadośćuczynienia. Zgodzić należy się jednak z tymi twierdzeniami apelującego, iż nie wszystkim owym okolicznościom nadał Sąd Okręgowy takie znaczenie, jakie winny mieć przy kształtowaniu kwoty zadośćuczynienia. Zasadnie kwestionuje skarżący zastosowany przez Sąd I instancji mechanizm obliczania kwoty zadośćuczynienia poprzez przyjęcie określonego przelicznika miesięcznego za czas tymczasowego aresztowania. Takiego sposobu obliczania wysokości zadośćuczynienia Sąd Apelacyjny nie aprobuje. Zadośćuczynienie winno być bowiem ustalone jako jednolita kwota, oddająca zakres krzywdy w ocenianym jako całość okresie stosowania niewątpliwie niesłusznego najsurowszego środka zapobiegawczego. Dotyczy to również dostrzeżonego przez autora apelacji sposobu oceny poziomu dotkliwości niesłusznego aresztowania w zależności od tego, czy chodziło o początkowy okres jego stosowania, to jest pierwszy miesiąc, czy też o czas dalszy. Ustalenia te nie znajdują oparcia w relacji wnioskodawcy i nie sposób ich zaakceptować. Niewątpliwie rację ma skarżący, iż Sąd I instancji nie docenił należycie tej okoliczności, iż wnioskodawca w chwili zatrzymania był funkcjonariuszem policji o wieloletnim stażu, co winno być argumentem za uznaniem, że oczywiście niesłuszne tymczasowe aresztowanie odczuł on w sposób szczególnie dotkliwy. Dotyczy to również stygmatyzacji, jakiej podlegał wnioskodawca zarówno w środowisku lokalnym jak i wśród współpracowników po swoim powrocie do służby. Poczucie krzywdy wnioskodawcy przekonanego o niesłuszności stosowanego wobec niego tymczasowego aresztowania wzmagane było również publikacjami prasowymi, które niewątpliwie podnosiły ponad przeciętny poziom negatywne skutki stosowania tymczasowego aresztowania. W tym stanie rzeczy Sąd Apelacyjny stwierdził, iż zgodzić należy się z twierdzeniem skarżącego, iż zasądzona na rzecz wnioskodawcy tytułem zadośćuczynienia za sześciomiesięczne niewątpliwie niesłuszne tymczasowe aresztowanie kwota 70 tysięcy złotych jest zbyt niska. Równocześnie jednak Sąd Apelacyjny uznał, iż żądana przez wnioskodawcę kwota 900 tysięcy złotych jest wygórowana. Pamiętać należy o tym, iż kwota zadośćuczynienia wyznaczona poziomem doznanych przez pozbawionego wolności krzywd musi jednocześnie lokować się w rozsądnych granicach wyznaczonych również warunkami ekonomicznymi panującymi w kraju. Takie ważenie kwoty zadośćuczynienia pozwala bowiem odnieść poziom rekompensowania krzywdy do

realiów ekonomicznych panujących w danym czasie i zapobiega temu, aby zadośćuczynienie nie przekraczało miary wynikającej z funkcji tego cywilnoprawnego środka stanowiącego swoistą rekompensatę niematerialnej szkody. Żądana kwota 900 tysięcy złotych analizowana przez pryzmat przeciętnego średniego wynagrodzenia w kraju jawi się jako niewspółmiernie wysoka, a przez to wychodząca poza granice właściwego zadośćuczynienia. W ocenie Sądu Apelacyjnego, biorąc pod uwagę wszystkie wskazane przez Sąd I instancji okoliczności i nadając im prawidłowy wymiar należało uznać, iż kwota 150 tysięcy złotych tytułem zadośćuczynienia jest kwotą adekwatną do wszystkich przesłanek kształtujących granice takiego świadczenia Skarbu Państwa. Jest to kwota ponad dwukrotnie wyższa od zasadzonej przez Sąd I instancji. W ten sposób Sąd Apelacyjny, podkreślając te niedocenione przez Sąd I instancji elementy krzywdy, jakich doznał wnioskodawca, ustalił poziom zadośćuczynienia w sposób adekwatny do rozmiaru cierpień poniesionych przez niego. Tak ukształtowana kwota zadośćuczynienia stanowi realną wartość materialną, która w oczywisty sposób nie może znieść negatywnych skutków stosowania wobec wnioskodawcy oczywiście niesłusznego tymczasowego aresztowania, jednakże pozwala mu na poczucie, iż Państwo Polskie, odpowiadając na zasadzie ryzyka za stosowanie przez swoje organy w sposób nieuzasadniony tymczasowego aresztowania, daje wyraz niezbędnej w takiej sytuacji reakcji wobec pozbawionego wolności obywatela. W świetle takich ustaleń postępowania odwoławczego Sąd Apelacyjny zmienił zaskarżony wyrok w ten sposób, że podwyższył kwotę zasądzoną tytułem zadośćuczynienia do 150 tysięcy złotych. W pozostałym zakresie, a więc w tej części, w której oddalono roszczenie wnioskodawcy ponad żądaną kwotę zadośćuczynienia, zaskarżony wyrok utrzymano w mocy.

Ponieważ z mocy ustawy koszty postępowania w sprawach o zadośćuczynienie z tytułu niewątpliwie niesłusznego tymczasowego aresztowania ponosi Skarb Państwa orzeczono o obciążeniu Skarbu Państwa kosztami postępowania odwoławczego.

SSO del. Andrzej Ziębiński SSA Aleksander Sikora SSA Piotr Filipiak